Ner 158. ROK 1842. CZWARTEK 14 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Bonawentury Dokt.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Dobrogosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj		Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27"	5''' 489	+ 8° 8	3''' 72	Zaden	Pogoda	
12	2		5, 238	+ 17, 6	3, 92	Wschodni słaby	,,	
	10		5, 151	+ 12, 1	3, 74	Zaden	,,	

Wiadomości zagraniczne.

POLSKA.

Warszawa 9 Lipca.

Najradośniejsza rocznica urodzin Jego Cesarskiéj Mości Ojca i dobroczyńcy ludów, które opatrzność pod Jego berło oddała, tudzież rocznica urodzin Jéj Cesarskiéj Wysokości W. Xiężniczki Alexandry Mikołajewnéj, obchodzoną tu była w dniu onegdajszym z jak największą uroczystością. W godzinach rannych, odprawione zostały solenne nabożeństwa w świątyniach różnych wyznań, napełnionych pobożnym ludem, wznoszącym do Przedwiecznego najgorętsze modły o jak najdłuższe i najszczęśliwsze panowanie ukochanego swego Monarchy. O godzinie 11, w katedrze Grecko-Rossyjskiéj, przy mnogiém zebraniu ludu, JW. Arcy-biskup Warszawski i Nowogieorgiewski Antoni, odprawił uroczyście św. Luturgiją i dziękczynne modły, w czasie których grzmiały działa cytadeli Alexandrowskiéj. Z powodu uroczystości dnia tego, J. O. Xiężna Warszawska dawała świetny obiad, w pałcu łazienkowskim, na który znakomitsze osoby płci obojéj były zaproszone. — Wieczorem było bezpłatne widowisko w wielkim teatrze, zakończone stósowną do okoliczności kantatą. Rzęsiste oświetlenie całego miasta zakończyło uroczystość dnia tego.

ANGLIA.

Londyn 1 Lipca.

Uczyniono uwagę, że teraźniejszy gabinet w pośród swoich tryumfów parlamentowych i wytężonego usiłowania polepszenia stanu kraju nawet kosztém wielkich i uciążliwych ofiar, mniéj jednak ma szczerych stronników, niż poprzedni nawet w czasach swego upadku i porażki. W prassie nie ma on żadnego obrońcy ani stronnika, któryby nie objawiał różności zdania albo opozycyi w niektórych pojedynczych przedmiotach. *Times* z największą gwałtownością atakuje prawo o ubogich, powątpiewa o stosowności i sprawiedliwości poparcia ze strony rządu tak zwanych przywilejów izby niższéj, a które właściwie są jéj prerogatywami, i z niedowierzaniem patrzy na zagraniczną politykę gabinetu, ponieważ upatruje nad nią zbytni

wpływ zobowiązań przyjętych przez lorda Palmerston. *Morning Post* skarży się na coraz większe szerzenie się zasad wolnego handlu i zarzuca sir Robertowi Peel, że wprawdzie nie zwiódł wyborców konserwacyjnych w całym kraju, ale pozwolił aby oni się sami zwiedli, a inne dzienniki które popierają gabinet, nie poświęciły swojéj niezawisłości krytykarskiéj, życzeniu utrzymania teraźniejszego rządu.

Podług mojego mniemania, jestto uderzający dowód siły. Wiadomem jest że teraźniejszy gabinet dostatecznie jest silny, że może wytrzymać niejakie nacieranie swoich przyjaciół, i skutkiem tego jest, że wsparcie tych przyjaciół nieskończenie więcéj ma wartości w godzinie krytycznéj. Prassa angielska jak wiadomo, dawno już wolną jest od zarzutu przedajności, a to z tego prostego powodu, ponieważ jéj własny dobrze zrozumiany interes, zmusza ją do zachowania swojéj niezawisłości, dla tego żeby nie postradała swoich czytelników.

Głównym błędem wigów, i mogę dodać szczególniéj lorda John Russel, jest to, że oni pozwolili na przesadne mięszanie się izby niższéj we wszystkie prawie sprawy państwa. Izba niższa jest bez zaprzeczenia wielkiém zgromadzeniem, wybranem dla przeznaczenia pieniędzy, rozprawiania nad prawami i roztrząsania skarg ludu, ale chociaż ona absolutnie rozstrzyga względem istnienia lub upadku gabinetów, nie można jednak pozwalać aby polityka istniejącego gabinetu kształtowaną była według jéj postanowień. Wielkie niebezpieczeństwo, które we Francyi i Stanach Zjednoczonych dostatecznie przykładami stwierdzone zostało, na tém się zasadza, że władza wykonawcza w państwach reprezentacyjnych wszelką swoją pierwotną siłę w polityce zagranicznéj, systemie prawodawstwa handlowego, a nawet kwestyi, względem zawierania traktatów względem pokoju i wojny, przez to postradać może. W Anglii cała siła rządu królowéj szczęśliwie utrzymaną została i przekonany jestem, że sir Robert Peel prędzejby złożył swój urząd, niż pozwolił przepisywać sobie prawa przez publiczność albo izbę, w przedmiotach, w których podobne wmięszanie się byłoby niestósownem. Dla tego przeprowadzi on prolongacyę prawa o ubogich, utrzyma własną swoję opinię w przedmiocie prawa wyborczego, jak umiał utrzymać swoje zasady handlowéj polityki, więcéj jeszcze, względem tych wielkich kwestyi zagranicznéj polityki, które mu jego poprzednicy w tak zawikłanym stanie oddali, zachowywać on będzie wytrwale milczenie, ponieważ w położeniu swojem nie może ani ganić tego co już się stało, ani względem przyszłości publicznie prorokować.

Dla tego czytając uwagi pierwszego ministra nad naszemi zagranicznemi stosunkami, nie należy zapominać, że on nie może objawić stanowczego zdania; wszystko musi być częścią działania rządu, i czasowi musi być zostawionem wyjaśnienie motywów i znaczenia słów, które w chwili kiedy są wymówionemi, mogą zdawać się niepokojącemi.

Postanowienie króla francuzkiego, przez które cło od przędzy i wyrobów lnianych z 10 na 20 a nawet 30 pct. podwyższonem zostało, nadeszło tu wczoraj. Jest tam wyraźnie powiedzianem, że Belgia ma być od skutków tego postanowienia wyłączoną, które jedynie i wyłącznie przeciw fabrykantom angielskim jest wymierzone.

Dnia 5 Lipca.

Największe sprawia oburzenie we wszystkich klassach wiadomość, że życie J. K. Mości która dopiero co złagodziła karę jednego zbrodniarza, znowu było zagrożonem przez niejakiego Bean, który w niedzielę, gdy królowa w towarzystwie xięcia Albrechta i orszaku do królewskiéj jechała kaplicy, z nabitym pistoletem na drodze stanął w zamiarze wystrzelenia do niéj, ale młody człowiek imieniem Dessett spostrzegłszy to wyrwał mu zabójcze narzędzie z ręki i wezwał policyą do ujęcia go. Bean ma lat 18, jest garbaty i brzytki. Miał on często miotać przekleństwa na królowę i pochwalać zbrodniczy czyn Francisa, którego wyrok śmierci dniem pierwéj na dożywotnią

deportacyą do ciężkich robót złagodzonym został. Sledztwo odbywa się jak poprzednie potajemnie i z największą ostrożnością i przezornością.

Jak wiadomość o nowym zamachu na życie królowéj doszła ministerstwa spraw wewnętrznych, Sir J Graham wyprawił natychmiast gońców do sir R. Peela w Penhurst, do lorda kanclerza w Cambridge bawiących i do innych ministrów naówczas w stolicy nieobecnych. Sir R. Peel przybył wczoraj rano i zaraz miał rozmowę z sir J. Graham. Po południu kilku członków tajnéj rady udało się do ministerstwa spraw wewnętrznych.

T U R C Y A.

Konstantynopol 14 *Czerwca.*

Reprezentanci pięciu wielkich mocarstw zebrali się znowu w ostatnią sobotę, w celu naradzenia się nad dalszem postępowaniem na Libanie. Sir Stratford Canning miał przy téj sposobności w ten sposób zdanie swoje obwieścić, że na przestrzeganéj dotąd przez dyplomacyą europejską drodze dobrowolnych układów niczego się po Porcie spodziewać nie można, i że dla tego sprężystsze postępowanie doradza, gdy wszelkie środki łagodne nic nie pomogły. Pan Titow sądził natomiast, że zaczekać należy co Porta w téj sprawie z własnego natchnienia lub w odpowiedzi na uczynione jéj przedstawienia uczyni, gdy pytanie syryjskie jest tylko wewnętrzną sprawą turecką, a ztąd środków przymusowych właściwie tu użyć nie można. Jednakże Sir Stratford Canning wprowadza, jak wiadomo, prawo wmięszania się w sprawy syryjskie z uczynionéj wyraźnie przez Portę obietnicy pod względem urządzenia i administracyi Syryi, danéj nie mieszkańcom Syryi lecz mocarstwom, które prowincyą tę z rąk jéj gnębiciela wyrwały i znowu pod władzę Turcyi poddały, i to w uroczysty sposób. Zdanie to zdaje się i Austrya podzielać. Pan Bourqueney wywodzi to samo upoważnienie z prawa opieki, którego Francya od niepamiętnych czasów nad chrześcianami w Syryi używała i upatruje w postępowaniu turków na Libanie nagany godną dowolność i niczem się usprawiedliwić nie dający gwałt. Poseł pruski zdaje się obstawać przy tém, że stósonego wnie do swych instrukcyi tylko się do współpostępowania wszystkich pięciu wielkich mocarstw przyłączyć może. Jeżeli zatem na najbliższem zebraniu się mają przystąpić do tak nazwanych sprężystych środków, Rossya i Prusy zapewne się od wszelkiego moralnego współdziałania wstrzymają. Czy zresztą do takowych środków już teraz i bez dalszéj odwłoki przyjdzie, nie mogę oznaczyć i tylko zawiadomić mogę WPana o jednym wypadku, który z tem niezawodnie w związku zostaje. Sir Stratfort Canning bowiem zaraz po konferencyi wyprawił angielski parostatek na morze Sródziemne i kapitanowi tegoż zalecił, aby dane sobie zapieczętowane instrukcye dopiero za Dardanellami otworzył. Domyślają się, że w wręczonéj kapitanowi paczce znajdują się także depesze dla angielskiego admirała, dowodzącego eskadrą angielską na morzu Sródziemném. Turcy zatem obawiają się blizkiéj demonstracyi nad wybrzeżem syryjskiém, a to tem bardziéj gdy obadwaj posłańcy Ali i Akif Efendi i zawierzytelniony przy dworze francuzkim Reszyd Basza w swych sprawozdaniach z Europy rozprawiają o surowości, z jaką się także na sprawę syryjską zapatrują. Spodziewać się więc należy, że sułtan uporczywemu wielkiemu Wezyrowi i swojemu ministerium, którzy go w nieprzyjemne położenie w jakiem się obecnie znajduje, wprawili, nakoniec gry niebezpiecznéj zakaże i słusznym roszczeniom chrześciaństwa zadosyć uczyni. Mocno także znowu o zmianie ministeryalnéj rozprawiają i tą razą niezawodnie się ta nowa kombinacya wkrótce urzeczywistni. Urząd wielkiego Wezyra przeznaczono dla starego Chosrewa baszy, Reszyd basza otrzymałby ministerstwo spraw zagranicznych, Ahmed Fethi dowództwo gwardyi i urząd najwyższego marszałka dworu (w miejsce Rizy), Halil basza ministerstwo wojny, Said basza ministerstwo marynarki. Byłoby zatem ministeryum reformy, które życzeniom Europy

całkowicie odpowie. Trzéj ostatni baszowie są szwagrami sułtana. – Mianowanie Schekiba Efendego sułtańskim kommissarzem w sprawie wołoskiéj nastąpiło w skutek niepokojących doniesień, nadeszłych tu ostatniemi czasy z Bukaresztu.

EGIPT.

Alexandrya 6 Czerwca.

Mehmed Ali wyjednał od sułtana ułaskawienie dla Ahmeda Fewzi baszy, który tu w r. 1839 flotę turecką przyprowadził, i który niebawem powrócić ma do Stambnłu.

Wice król zawarł bardzo korzystny dla siebie traktat pokoju i handlu z pogranicznymi abyssyńczykami.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 do dnia 13 Lipca.

Dębski Maxymilian ob., Reinschmidt Klara ob., Radowski Jakób ob., Kainetz Ludwika, Fritze Ludwik, Stojewski Ferdynand, Olszewski Teodor ob., z Polski; Stadnicka hr., Zułowski Julian ob., Sobota Karol, Gebaner Jan, z Galicyi; Hertel Wilhelm i Hermann, Ziegler Franciszek, z Prnss.

Wyjechali z Krakowa.

Klose Bernhard ob., Cheliński Józef, Sikorski Józef ob., Delorme Helena, Węgleński Wojciech ob., Wodzicki Franciszek hr., Kacielinski Paweł ob., do Polski; Wycielski Rafał ob., Komnacki Alexander ob., Maciejowska Tekla, Marcki Marek dokt., Traube Wilhelm, do Galicyi; Gebauer Jan, Schmidt, Burkhard, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

CENY ZBOZA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 11 i 12 Lipca 1842 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy.	—	—	34	15	–	—	32	15	27	—	35	—
„ Zyta......	—	—	21	15	—	—	20	15	—	—	—	—
„ Jęczmien.	—	—	18	—	—	—	16	-	—	—	—	—
„ Owsa.....	—	—	10	—	—	—	9	—	—	—	—	—
„ Grochu...	–	—	26	—	--	—	25	—	—	—	—	—
„ Jagieł....	–	—	40	—	—	—	37	—	—	—	35	—
„ Rzepaku.	—	—	25	15	--	—	24	-	—	—	—	—
„ Tatarki..	—	—	13	—	—	—	11	—	—	—	—	—
„ Soczew.	—	—	12	15	—	—	11	—	—	—	—	—
„ Prosa.....	—	—	24	—	—	—	21	—	—	—	18	—
„ Ziemniaków	—	—	5	10	—	—	4	—	—	—	—	—
Centnar Siana	—	—	2	6	—	—	1	24	—	—	1	12
„ Słomy	—	—	4	—	—	—	3	—	—	—	—	—

Koniczyny korzec w 1 gatunku do złp. 120, w 2 gatunku do złp. 96.

Miarka kaszy częstochowskiéj . . , złp. 4 gr. —
„ „ jęczmiennéj . . . . „ 1 „ 12
„ „ przenicznéj . . . . „ 3 „ 18
„ „ perłowéj . . od złp. 2 gr. 24 do złp. 3
„ „ tatarczanéj . . . . . „ 2 „ 15

Mąki z pod krup . . . złp. 1 gr. 15.
Masła garniec od złp. 5 do złp. 5 gr. 15.
Drożdży wanienka złp. 2 do złp. 2 gr. 20.
Jaj kurzych kopa złp. 1 gr. 10.

Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od złp 4 gr. 6 do złp. 4 gr. 24. Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 3 gr. 15 do złp. 4.

Sporządzono w biórze Kommissariatu Targoweg

Kraków d. 12 Lipca 1842 r.

Kommissarz Targowy,
W. Dobrzański.
Burzyński Adj.

LOTERYA KRAJOWA.

W 1002 ciągnieniu dnia 13 Lipca 1842 r. w przytomności osób od Rządu do tegò wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

47. — 82. — 41. — 56. — 4.

Przyszłe ciągnienie 1003 przypada dnia 20 Lipca 1842 r.

Doniesienie prywatne.